

Za Redakcyję odpowiedzialny
Edward Michalek w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcyi S. Marchi
No 12.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):
za pierwszą linię 1 gr. 6 fen. — Reklamę od
wiersza drugiego 3 gr. (incl. tłumaczenia).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

We Wrocławiu: Janke & Sarinhausen, Junkernstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Łwowie: F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No 16 i pułkownik Rackowski, Rue du Faubourg Poissonniere 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencje do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No 8. — W Hamburgu: Frankfurcie n. M. Berlinie: Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haussenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubentstrasse 34. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie n. M. Daube & Comp. — W Wrocławiu: Priebatsch, Ring. — W Boku: S. Bajonowski. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, T. Radkiewicz.

W Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smiglu: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 26 stycznia.

Mimo szczególnego końca grożącego stanowisku Thiersa i jego gabinetowi przesilenia nie ma przeciezwatpliwości, iż agitacja orleanistowska zaczyna coraz śmielej podnosić głowę i doznawać, według różnicy zasad i widoków, bądź to opiekuńczych sympatyj, bądź też energicznych zaczepów ze strony prasy. W rzędzie przeciwników wystąpił ostatniemi czasy republikancki dziennik Siole, który korzysta z wizyty oddanej przez marszałka Bazaine księcia Aumale, by rzucić anatemat nie mniej przeciw niefortunnej sprawie kapitulacji Metzkiej, jak pretendentowi, który podobnemu człowiekowi drzwi swego mieszkania otwiera. Istotnie, nie byłoby poleceniem dla domu Orleanistów w obliczu wszystkich Francuzów, „czujących godność swą narodową i rozumiejących krzywdę wyrządzoną swjej sławie narodowej, gdyby zechcieli wychodzić w jakiegobądź zakulisowe poróżnienia, że sprawca tak bezprzykładnego w dziejach Francyi upokorzenia.

Nie ustająca okupacja Francyi przez wojska niemieckie nie przestaje wydawać swych zgubnych owoców. Dzienniki niemieckie donoszą znów o nowym zamachu Francuza, mieszkanca miasta Epernay, na żołnierza niemieckiego tamtejszej załogi. Żołnierz ciężko ranny, sprawca przytrzyma.

Z Berlina najzupełniejsza na dzisiaj cisza wszelkich politycznych nowin. W niedostatku ich skreślają dzienniki szczegóły życia i dotychczasowej kariery nowego ministra oświecenia p. Falka, a zarazem donoszą, iż wszelkie dotychczasowe wnioski przedłożone sejmowi przez jego poprzednika, będą cofnięte z jedynym, a bardzo naturalnym wyjątkiem wniosku do prawa o inspekcji szkolnej. Nadto zawiera Nordd. Allg. Zeitung obszerną korespondencję jeneralnego urzędu pocztowego berlińskiego z jeneralnym urzędem pocztowym paryskim. Z korespondencji tej ma według ministerialnego organu wynikać, iż listy z Alzacyi do Francyi, w ogóle, a do Paryża w szczególności, nie ulegają żadnemu bezprawnemu otwieraniu. Jestto odparciem żaskarzenia wychodzącego ze strony dziennika paryskiego France, — Dział spraw sejmowych leży jak na dzisiaj zupełnie odłożeni.

Z Wiednia nie ma wreszcie żadnych wiadomości politycznego znaczenia. Pogrzeb sędziwego poety Grillparzera odbył się wśród niezmiernie licznych i sympatycznego udziału całej publiczności wiedeńskiej. Z ziem polskich mamy do doniesienia, że pobór rekrutki w gubernii kaliskiej rozpoczął się z dniem 23 b. m. i że „najwyżej“ zatwierdzonego rozporządzenia komitetu dla spraw Królestwa Polskiego, we wsi Majdanie-Książo-polskim w gubernii Lubelskiej została „przywrócona“ cerkiew grecko-unicka z uposażeniem 500 rsbr. rocznie dla miejscowego proboszcza.

W Bukareszcie było wczoraj silne trzęsienie ziemi, które trwało 45 sekund.

Ostatnie wieści zachodnio-pruskie.

Już w r. 1870 powzięli byli niektórzy Niemcy z Prus Zachodnich, zgromadzić się jako posłowie na sejm prowincjonalny w Królewcu, zawiązać niemiecką ludność tej prowincyi do uroczystego, demonstracyjnego, ogólnego obchodu jako ludowej niejako uroczystości, która w roku 1872 jako w setną rocznicę od czasu rozbioru Polski przypada.

Pomijając akt gwałtu i potępienie już w historii grabieży, nazwały go powrotem ziemi pruskiej do Królestwa pruskiego i ten to fakt urojony i na wręcz fałszywej, wymyslanej oparły podstawie, miał być powód do uroczystości.

Wojna francuska wybiła myśl tę z pamięci inicjatorów. Kiedy przecież w 1871 r. po wojnie znów ci sami w tym samym mieście zabrali się na sejm prowincjonalny, przypomniano sobie, wybrano komitet i poczyniono naderście pod przewidywaniem p. Winiery, burmistrza gdańskiego, że wszystkie kroki, odzwyczaj, niestosowne i bolesne dla Polaków objawy, na które czasu swego i do dziś jeszcze patrzyliśmy i patrzymy.

Okoliczność ta przynagliła i Polaków Prus Zachodnich do odezwania się u rządu w obec całego świata o prawa tak z natury, jak z politycznego położenia im się należące a zatrzymywane i tak powstała petycja ludności polskiej z Prus Zachodnich o zupełne równouprawnienie języka polskiego we wszystkich urzędowych i szkolnych stosunkach.

W celu obeznania ludności z petycją, jej motywami, doniosłością naszych żądań, szczegółami naszego położenia i wszelką krzywdą a stratą, którą ludność ta znosi, postanowiono nie poprzestawać na samym działaniu prasy i działalności zbierających podpisy na petycję obywateli, ale uznano za dobre wciągnąć w grę i publiczne zgromadzenia, gdzieby w ja-

Agencye Dziennika Poznańskiego:
— W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Łwowie: F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No 16 i pułkownik Rackowski, Rue du Faubourg Poissonniere 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencje do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No 8. — W Hamburgu: Frankfurcie n. M. Berlinie: Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haussenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubentstrasse 34. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurcie n. M. Daube & Comp. — W Wrocławiu: Priebatsch, Ring. — W Boku: S. Bajonowski. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, T. Radkiewicz.

W Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smiglu: T. Radkiewicz.

Wiadomości urzędowe.

Npan raczył radzce sądu powiatowego i dyrygenta wydziału Kessler w Kłajpedzie mianować dyrektorem tamtejszego sądu powiatowego.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Berlin, 25 stycznia.
(Czego po nowym spodziewają się ministrowie. — Taktyka liberalów. — Wzmianka o katedrze języka polskiego i korespondencya do Czasu.)

(m) Do przyszłych czynności nowego ministra oświecenia wielkie ze strony liberalnych stronnictwa przywiązują tutaj nadzieje, gdy tymczasem złośliwie jakieś przecieczce przebiega. W uwagach prasy zachwyczał. Czas blizki, a może już dzień jutrzejszy, w którym zapewne przedstawi się izbie poselskiej p. dr. Falk i wyłoży prawdopodobnie zapatrywania swoje, przekonają jeszcze więcej, o ile nadzieje jednych a obawy drugich są uzasadnione. Spodziewać się mamy prawo — tak, mniej więcej odzywa się liberalne dziennikarstwo, — że nowy minister zapożyczy też żądy panowania stronnictwa klerikalnego, temu przesładowaniu sumień które źródło swoje czerpie w łonie katolickiego kościoła, a które niegodnym jest pruskiego państwa. Oslabi też niewątpliwie wpływy kościoła protestanckiego, który, zdaniem pism liberalnych, do takiej samej jak kościół katolicki chce dojść władzy. Obok wielkiej życzliwości występuje także prasa liberalna ze żdaniami, które według niej nowy minister jak najprędzej zatwierdzić powinien. W pierwszym naturalnie rzędzie stawia prawo o nadzorze szkolnym, przeciwko któremu ku zgorszeniu liberalów zagorali protestanci i katolicy w zwartych występują szeregach. Takiego samego zatwierdzenia w duchu liberalnoniemieckim spodziewa się w sprawie wniosku Reichenspergera przeciwko udzielaniu nauki religii przez ks. Wollmanna i żąda następnie jak najprędzszego przedłożenia prawa o ślubach cywilnych. Zapatrywania ministra oświecenia w tak ważnych kwestiach dotychczas nie są znane; utrzymują natomiast, że p. dr. Falk z etatem ministerstwa oświecenia mało jest obeznany; że to miał sam oświadczyć do marszałka izby, prosząc, ażeby mu nowego a trudnego stanowiska nie utrudniano. Nie wiemy, o ile są prawdziwe te wiadomości, które w kołach parlamentarnych słyszeliśmy, to wszakże pewna, że komisarze izbowy wszelkich już dokładają starań, ażeby ułatwić położenie ministra, i w tym celu postanowili cofnąć wszystkie do etatu ministra oświecenia dołączone wnioski i przyzwolić bez dalszego na etat. Inna, jak poprzednia, będzie taktyka posłów polskich w obec obrad nad etatem ministerstwa. Między wnioskami dołączonymi do tego etatu, znajduje się za staraniem posła Kantaka przez wszystkich komisarzy podpisany wniosek, który żąda, ażeby rząd stosownie do powziętej już w roku 1869 przez izbę uchwały na przyszłym etacie umieszczył fundusze dla profesora języka polskiego i literatury polskiej przy uniwersytecie berlińskim. I ten wniosek tem samemu co poprzednie miał udełz losowi, t. j. miał być cofnięty, bo wszyscy prawie

wnę i publicznej dyskusji roztrząsać można nasze położenie i przywołać do zupełnej świadomości nasze językowe i narodowe potrzeby. Utałajaz w Prusach Zachodnich dla większych powszechnych zgromadzeń nazwa wieców i tu zastosowana została, a tak wzięły początek te wszystkie zgromadzenia po powiatach zachodnio-pruskich, o których w ostatnich miesiącach zeszłego roku często bywała mowa.

W Brodnicy i w Lubawie przypadły w tym samym czasie relacyjne sejniki tamecznych posłów, w Chelmży i w dwóch miejscach na malborskiej ziemi zaś już wprost przedmiot petycyi był powodem zgromadzenia.

Takich wieców było dziesięć, a objęły one prócz grudniadkiego powiatu jeszcze i województwo pomorskie, mianowicie zaś powiaty świecki, chojnicki, złotowski, gdański, kościerzński i kartuski. Co do miejscowości po szczególe były w Świeciu, Komorniku i Nowym, w Tucholi, w Złotowie, w Trąbkach, — w Pogutkach i Kościerzynie, w Sierakowicach. Miejsca wymienione według następstwa podanych powiatów pomorskich. Na powiat grudniadki był więc w mieście Łasinie.

W ogólności miały zgromadzenia te charakter czysto ludowy w najobszerniejszym wyrazu tego znaczenia. Zapowiadane naprzód przez pisma zachodnio-pruskie a niekiedy i poznańskie, gromadziły zwykłe setki ludu wiejskiego, robotczego i włościańskiego, urzędników gospodarczych, mieszczan, nauczycieli, organistów, z małą stóśunkowo doniosłą duchowieństwem i obywateli z szlacheckich posiadłości.

Miejscem zgromadzenia bywały zwykle oberze po miastach i po wsiach, mieszkające tam obszerne lokale, wybierano sobie przewodniczącego z przybyłych obywateli, zwykle tego, który się przykładał do zwolania i przygotowania wiecu i wedle raz już dla wszystkich ogłoszonego porządku dziennego przystępowało do rady. Szereg mówców rozpoczynał delegat pod pseudonimem Majstra znany, po nim następowali inni, a bywali z wszystkich stanów i najrozmaitsze strony dyskutowanej kwestyi na jaw wydobylali i poddawali rozprawie zgromadzonych.

W miarę miejscowych stosunków i czasowych okoliczności dyskusja trwała dłużej lub krócej, często po kilka nawet godzin; liczba mówców także bywała rozmaita, wszędzie przecież zajęcie się przedmiotem było

Niemcy, zasiadający w komisji, cofnęli swoje podpisy. Pozostali pod nim dwa tylko podpisy dwóch polskich posłów, Kantaka i Szrödera, również członków komisji. Otóż, jak się dowiaduję, na dzisiejszem posiedzeniu koła sejmowego postanowiono pod głosowanie poddać Izby ten wniosek, gdyby komisarz rządowy nie przychylił w komisji względem niego żądań stanowisko, a w razie oświadczenia przychylnego odezwaniam się przy obradach nad etatem ministerstwa oświecenia przypomnieć ministrowi uchwałę z roku 1869 i upomnieć się o jej wykonanie. — Jak się więc przekonujemy, przedwczesna nie tylko ale i niedokładna była wiadomość korespondenta berlińskiego do Czasu, jakoby koło sejmowe było postanowiło nie zabierać głosu w sprawie o katedrę języka polskiego. Kwestya katedry już dawniej była przedmiotem rozpraw koła sejmowego, które wtedy uchwalilo nie stawiać osobnego wniosku o katedrę, bo taki już wówczas istniał i to wniosek podpisany przez komisarzy izbowych, o którym już wyżej wspominałem, ale bynajmniej nie postanowiono nie zabierać głosu.

Zurychu, 24 stycznia.
(Obchód dziesiątej rocznicy powstania narodowego. — Duchński przyzdyje. — Jego przemówienie. — Mowa hr. Platara i Kinkla. — Boże, coś Polskę.)

Dnia 21 stycznia odbył się w Zurychu, istaraniem uczniów polskich szkoły politechnicznej urządzony obchód rocznicy powstania z roku 1863 i z nią stuletniej o niepodległość wojny. Do 300 osób, głównie Polaków i Polek było obecnych na tej uroczystości przewodniczącą przez zasłużonego profesora Duchńskiego. Wspaniała sala w budynku zwanym Tonhalle ozdobiona była godami narodowymi, udzieleni przez Muzeum historyczne w Rapperswil i chogawianami różnych krajów.

Przewodniczący zgromadzenia wykazał objawy coraz silniejszego ducha narodowego skierowanego do oświaty ludowej, kształcenie się coraz gorliwiejsze młodzieży polskiej i zamiłowanie w pracy. Przez oświatę i upowszechnienie wiedzy narody torują sobie najpewniejszą drogę do niepodległości. Dalej mowa wspomnianą o objawach naukowych, wiele korzystnych dla historycznej prawdy, a mianowicie o zasługach położonych w tym względzie we Francyi przez p. Henri Martin, w Niemczech przez profesora Kinkla, którzy uzbudzi w odwagę wyznawców prawdy, śmielej wykazać uczonemu światu historyczne błędy; P. Duchński zapatrując się z punktu naukowego, wywołał potrzebę bytu państwa polskiego, która Moskwa powinna w własnym interesie ocenić.

Po tem przemówieniu głos zabierali pan Chylewski i inni w imieniu swych współtowarzyszów kształcących się, i delegowani Towarzystw złożonych z uczniów szkoły politechnicznej różnych narodowości, a mianowicie szwajcarskiego, węgierskiego, francuskiego, włoskiego, rumuńskiego i Sławian południowych. W tych toastach objawiało się największe współczucie dla Polski i nadzieja jej przyszłego niepodległego bytu.

Hr. Władysław Plater wspominał o swem przemówieniu przeszłorocznem na obchodzie ósmej rocznicy, oświadczając, że hołd, który się obecnie oddaje, nie służy wyłącznie żadnemu powstaniu, ale stuletniej

ogólne, głębokie, udział żywy, wytrwanie i zajęcie widoczne aż do samego końca. A i to jeszcze dodać trzeba, że gdzie tylko wprost natura sama zła droga i śnieżnemi zamięczeniami nie stawiła wielkich przeszkód tam z odległych, często kilka mil oddalonych miejscowości bywali uczestnicy i to najwięcej tacy, którzy z kijeni w ręku drogę tam i na powrót przebywali, zarywając ramnego zmroku i późnej nie raz nocy. Bywało i tak, że się jednych i tych samych na dwóch i trzech zgromadzeniach napotykało, z czego usprawiedliwiony wniosek, że sprawa i sposób jej traktowania mocno ich zainteresowały, co też sami wypowiadali.

Prócz tego przybyli w kilku tylko lub po jednym z jakiejś większej osady lub parafii zwykle prosili o to, a prosili bardzo usilnie, ażeby i u nich podobny wiec zapowiedzieć i odbyć i tak dodano po świeckim dwa jeszcze wiece na powiat tamieczny we wsi nadwilejskiej Komorniku i mieście Nowem, które pierwotnie odbyć się nie miały.

Gdyby nie śniegi, które w początku grudnia tak wielkie spadły, gdyby nie mrozy i prawie nieprzebyte drogi, byłoby się jeszcze odbyły wiece w wejherowski, chłochowski i suskim powiecie, na które ludność miejscowa z wielkim zajęciem czekała, a nawet jeszcze ich pragnie.

Przystępując do szczegółowego zdania sprawy, opowiemy najprzód o wiecu w Łasinie. Miasteczko to prawie zupełnie polskie ma ludność rolniczą, leży w powiecie grudniadzkim ku granicy suskiego powiatu, w glinie bardzo ciężkiej i urodzajnej, rzemiosłami i przemysłem mało się trudni, majetniejszych swoich obywateli ma na obszernych wybudowaniach w koło miasta, liczy zaś do 2,000 mieszkańców. Okolica polska, właściciele dobr przecież Niemcy bez wyjątku, ale po plebanskich gruntach dzierżawcy Polacy, wsi włościańskich polskich kilka. Właściciele szlacheccich dóbr ma powiat grudniadki trzech tylko w ogóle, a ci dalej mieszkają w okolicy Radzyna, zresztą na podobnych zgromadzeniach nie widywani.

Istnieje tu polskie towarzystwo rolnicze, które przecież po francuskiej wojnie zdrzemało się na dobre; jest spółka pożyczkowa mieszana co do narodowości członków, w której lubo Polacy większość albo już mają albo mieć powinni i mogą, zarząd przecież i język niemiecki.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 3 tal. 15 sgr. w państwie niemieckim 3 tal. 1 sgr. 3 fen. w Austrii 6 guldenów. — W Anglii 1 tal. 15 sgr. w Szwajcaryi 3 tal. 15 sgr. w Włoszech 3 tal. 15 sgr. — W Danii 4 tal. 2 sgr. w Niemczech w Szwajcaryi i Belgii 4 tal., w Turcyi 28 fr., w Ameryce 8 dol.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycyi; przedpłate przyjmują w monarchii pruskiej or z w państwach do związku pocztowego niemiecko-austriack. należących urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko na agencyi, za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycyi Dziennika Pozn.

Reklamsma
nadawane Redakcyi nie zwracają się i nie zostaną będą

walce narodu o niepodległość, jest to hołd pamięci oddany tysiącom braci naszych poległych. Ale w dzisiejszej chwili jest naszech uroczystości i wznieśliśmy: wymaga od nas większego skupienia ducha i głębszego uczucia; przypada bowiem w setnym roku porzobiotowym narodowej niewoli, w epoce obryzmich niespodziewanych wypadków, w obec chylącego się ku upadkowi zachodniego świata z braku podwalin moralnych. Co za nauka dla innych ludów!

Polska pomimo swych zwałisk jest potężna duchem; szuka swego odrodzenia siłą wiary w swoją przyszłość, która na dnie serca ma swoje tajemnicze źródło. Otóż są tacy, którzy tę wiare podkopują i zastąpić chcą rezygnacyą. Sparyalizowani już nie czują popędu do rzeczy wzniosłych i Polski nie rozumieją. Niech mądrość i doświadczenie walczą z niedojrzałością, ale niech zwatpienie i występna obojętność nie obdzierają narodu z najświetniejszych jego przymiotów.

Szczęśliwsze od przeszłych dzisiejsze pokolenie urzy prawdopodobnie to, że co miliony Polaków nie nie i życie oddały. Niechże przeto ma w pamięci i sercu wyryte główne obowiązki w służbie narodowej, a mianowicie: niezmordowaną pracę, żelazną wytrwałość, niezrażanie się ciemniwą patryotyzmu koroną, a przedewszystkiem gotowość wszelką do ofiar i zamilowanie we wszystkim, co polskie.

Przejechi tym duchem, ta miłością ojczyzny wykrzyknijmy: „Niech żyje wiara i nadzieja w odrodzenie Polski zdobytą pracą i poświęceniem.“

W tej chwili okazał się profesor Kinkel przyjeździecniemi oklaskami. Wkrótce głos zabrał i dziekując za tak serdeczne przyjęcie, oświadczył, że po wywołanej opozycji przez jego mowę przed rukiem, podczas uroczystego otwarcia Muzeum Narodowego w Rapperswil, okazała się pomiędzy jego i Polaków zapatrywaniem się na granice przyszłej Polski wielka różnica. Jednakże jako wierny przyjaciel jej sprawy i wielbiciel patryotyzmu jej synów przybył na uroczystość dzisiejszą otrzymawszy zaproszenie. Mniemając, że wszelka sprawa zyskuje na otwartości i wzajemnej, musi oświadczyć, że w imieniu własnem przemawia, że dla Polaków może być rzeczą naturalną trzymać się granic przedpodziałowych których Niemcy przyjąć nie mogą. Pomijając niemi a Polakami nie może być nic innego jak wzajemna niewiasta, lub zbliżenie się i wspólna praca w celu odbudowania Polski. Może być ono już bliższe i zależeć od natury stosunków pomiędzy nową Germanią już wyswobodzoną od wszelkich przesądów a Moskwą. Mówca, jako szczerzy republikanin, życzy jej powrotu do Azji gdzie jest dla niej pole działania; niech ona Europe Europejczykom z rodu i ducha zostawi. Tu musi oddać hołd głębokiej nauce p. Duchńskiego, który rzucił tak wielkie światło na rodowód i naturę Moskwy, Polska musi odrodzić się w warunkach niezależnego i silnego państwa tak pod względem politycznym jako i handlowym. W tem odrodzeniu ma naturalnych sprzymierzeńców w Niemczech i Węgrzech, wnoszą przeto toast, z zapalem przyjęty: „Niech żyje przyzmiemie pomiędzy Niemcami, Węgrami i Polską.“

Zaledwie te słowa wymówione zostały, rozległ się po zewnętrznej sali harmonijny hymn Boże coś Polskę odśpiewany chórem artystycznie przez uczniów pol-

Wiec odbył się w niedzielę po miesporach. Było ze wsi ludzi dosyć, z miasta przecież najwięcej, w ogóle zgromadziło się na 200 osób.

W tych stronach lud ciężki i jakby zafukany przewaga obca, pod którą i wśród której żyje, zresztą z temperamentu już powolny i opieszale, zjad do słowa trudny, z wolna a długo rzecz słyszana rozważa, do publicznego odezwania się nie wdrożony, nawykli słuchać, potrzeba mu czasu do wnikiennia w sprawę, czego ostatecznie dopiero dokonuje cicha pogadanka z sąsiadem a po takowej wreszcie swoje zdanie ostrożnie i urywkowo, jakby kawałkami wyjawia.

Przypadło więc delegatowi dogadzać tej bierności i samemu rzecz z jak najliczniejszych stron roztrząsać, unoceniać licznemi przykładami i w jak najspokojniejszym, wolnym toku mowy punkt po punkcie przedstawiać i rozbiierać. Potrzeba było mianowicie wyśnaczyć obszerne historią ojczystą i wykazywać sprzeczność między prawdą a twierdzeniami niemieckiego komitetu. Zrozumiała rzecz była sprawa językowa, prawo nasze naturalne, szkoda po urzędach z pomijania takowego płynące, nadzwyczajne zaś w szkołach dzieciom polskim nie dziejące.

Dopiero po skończonej mowie potworzyły się małe kółka, poczęły się septy i myśli wymiana, a potem zlewało się to w ogólniejszą rozmowę i wtedy pokazywało się oczywiście, że poczucie narodowości, krzywdy i potrzeby bardzo silnie się w tej ludności odzywa. Podpisy na petycyi padły liczne, dopominano się wznowienia posiedzenia Towarzystwa rolniczego, zakładania i powiększenia czyteln i poczęto radzić, jakby się dopomnieć o język polski nawet i w spółce pożyczkowej.

Co do tej okolicy jak co do całego powiatu grudniadkiego, to nie taki on w ludzie samym zniszczony, jak powszechnie sądzimy. Przy wyborach przeważa miasto Grudniadz i wpływ obywateli Niemców po wsiach szlacheckich, oraz urzędników i nauczycieli miejskich, którym wielką część duchowieństwa katolickiego dotąd skwapliwie sekundowała.

Nieszczęściem, że i tych trzech pozostałych Polaków obywateli szlacheckich w zupełnej dla spraw publicznych żyje nieczynności, z których przecież jeden młody i z łatwością mógłby znaleźć licznych pomocników właśnie w dzierżawach i mniejszych posiadzi cielach, ludziach światłych i gorliwych, a dalej w kilku zacnych duchownych, nawet Niemcach z narodo-

skich szkoły politechnicznej. Potem p. Sohal w imieniu ich Towarzystwa złożył podziękowanie przyjaciółom Polski, którzy dali nowy dowód swego gorącego współczucia, i po kilku innych mowach około godziny drugiej po północy uroczystość się skończyła.

NIEMCY.

* Wszyscy biskupi katolicy Prus wystosowali podobno do Izby petycyj przeciw prawu projektowanemu o inspekcji szkolnej a prezes oddał ją komisji oświeceniowej. Pierwszy to raz, powiada Gazeta Kolońska, że biskupi zanoszą petycję do sejmiku.

Oficerowie armii okupacyjnej niemieckiej czują się co raz bardziej odosobnieni wśród społeczeństwa francuskiego. Nienawiść ludności wzrasta się przeciw wojsku. Kiedy pewien podoficer w Pontarlier chciał się z owdowiłą Francuzką zenić a lud usłyszał za powieź, wpadł do jej domu i wszystko jej zburzył. W rocznicę ogłoszenia cesarstwa niemieckiego dano bal w Strassburgu, na którym było około 800 osób, ale samych tylko wojskowych i urzędników. Ku końcowi balu zdarzył się jeszcze szczególniejszy przypadek. Ogromne lustro spadło, pokaleczyło pomiędzy innymi komendantem Franche-Comte.

Prace przedwstępne do uregulowania Drwicy, o którym przed paru dniami była mowa w Izbie deputowanych z powodu petycji mieszkańców powiatu Lubawskiego i Brodnickiego, mają być jak Danziger Zeitung donosi, o tyle przyspieszone, że projekt już tej wiosny ma być wykonany. Minister handlu pisał, jak ten organ twierdzi, nie dawno do rejencji kwidzińskiej, upominając ją, aby roboty jak najbardziej przyspieszała. Naczelny prezes ma się też tą sprawą wiele interesować. Tym sposobem możemy mieć nadzieję, że ten projekt od stu lat w zawieszaniu będący, którego wysokie znaczenie pod względem ekonomicznym zawsze uznawano i do którego wykonania Prusy z Rosją już się traktatem granicznym z 11 listopada 1817 zobowiązały, wreszcie wyjdzie ze stanu prac przedwstępnych.

Państwo niemieckie posiada w okrągłej liczbie 60,000 szkół elementarnych, w których 6 milionów dzieci naukę pobiera. Na 1000 mieszkańców wypada około 150 uczniów. Przeciwnie w stosunek przekraczają Brunswyk, Oldenburg, Saxonia i Turynia, mające na 1000 mieszkańców, 175 uczniów, nie dosięgają go zaś Meklenburg mająca tylko 120 i Bawaria mająca tylko 126 uczniów na 1000 mieszkańców. Gimnazji posiada Niemcy 330, progimnazji 214, realnych gimnazji 14, szkół realnych i wyższych niemieckich 483. Ogólna liczba uczniów we wszystkich tych zakładach wynosi 177,379. Uniwersytetów posiada państwo niemieckie 20 z 1624 profesorami i 15,557 studentami. Z tych po przeszło 1000 jest w Berlinie, Lipsku i Monachium. Szkół politechnicznych posiada 10, z których tylko 2 w Prusach, nie licząc w to akademii budownictwa i przemysłowej w Berlinie, liczba nauczających w tych zakładach wynosi 360, a uczących się 4428.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 24 stycznia. Z ukończeniem rozpraw nad adresem i przekazaniem sprawy galicyjskiej osobnemu subkomitetowi wydziału konstytucyjnego nastąpiła w akcyi politycznej pauza niejaka, która dopiero za tydzień lub dwa tygodnie przerwana będzie, gdy subkomitet ów, ukończąc obrady swoje, przedłoży ich rezultat znowu wydziałowi konstytucyjnemu.

Tymczasem nie sprawdzili się jeszcze zapowiedzi Neue freie Presse, że rząd równocześnie z rozpoczęciem rozpraw w owym subkomitecie przedłoży w Radzie państwa nowelę do prawa wyborczego czyli tak zwane Notwahlgesetz, chcąc się w ten sposób zabezpieczyć przeciw możebnej secesyi posłów galicyjskich. Dotąd bowiem przedłożył rząd w Radzie państwa projekt podrzędnego tylko znaczenia jak kwestya bankowa, konwencya zawarta z Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej, dotycząca opieki nad markami fabrycznymi itp. Mimo to wszakże zapadło już podobno w łonie ministerstwa postanowienie co do postępowania, jakie w obec żądań Galicyi przestrzegać zamierza, a prezes ministerstwa ks. Auersperg miał wedle donie-

sienia jednego z tutejszych korespondentów oświadczyć w tej mierze, co następuje: „Wedle natury rzeczy naszą propozycję naszą mieć charakter kompromisu; niezawodnieśmy więc naprosto wystrzelili proch nasz, gdybyśmy się z nimi odezwali, zanim układające się z sobą strony dojdą do kompromisu. Dopiero wtenczas, gdy w subkomitecie staną przeciw sobie obustronne propozycje i wymagania, dopiero wtenczas, gdy każda strona nieco z nich utarguje, będzie głos pośredniczący miał widoki, że go słuchać będą, bo wtedy oferty jego zdawać się będą poniekąd naturalnym rezultatem obustronnych zaprzątań. W przeciwnym razie, gdyby zawczasie strzałę wypuszczono, odezwaliby się natychmiast obustronna niechętna a nawet zaręczona krytyka”.

Zresztą miał klub posłów wiernokonstytucyjnych w skutek zapadłej onegdaj uchwały odbyć wczoraj wieczorem posiedzenie i zająć się na niem rozprawą i rozprawą nad rezolucją galicyjską. Z drugiej strony telegrafują ztąd do Pesti Naplo, że hr. Andrassy oświadczył delegatowi galicyjskiemu, że z powodu niestosowności żądań sprawy ich popierać nie może.

Wedle tegoż dziennika zawarto natomiast w sobotę wieczorem kompromis pomiędzy posłami z kraju nadbrzeżnego a ministerstwem, na mocy którego pierwszy glosować się obowiązali za ową nowelę do prawa wyborczego, i za wyborami bezpośrednimi w zamian za nadanie się im mające koncesye administracyjne.

Cesarz i cesarzowa udali się wczoraj przed południem w podróż do Meranu. — Wiadomość podana przez nas o zapadnięciu profesora dr. Rokitańskiego jest wedle nowszych doniesień dzienników tutejszych fałszywa.

Dnia 21 b. m. rano umarł tu poeta niemiecki Franciszek Grillparzer licząc lat 81. W roku przeszłym cały dwór cesarski żywy brał udział w jubileusz 80 letnich jego urodzin, czcąc w pocie patriotyzmu austriacki. Była to manifestacya dworu przeciw szerszemu się w Wiedniu duchowi wyłącznie niemieckiemu a po części pruskiemu. Grillparzer jest autorem wielu bardzo pięknych utworów dramatycznych, i zostawił w tece swojej trzy nieznane dotąd sztuki. Pogrzeb jego zapewne będzie wspaniały.

Bal sobotni u hr. Andrasego wypadł świetnie. Pojawili się w salonach hr. Andrasego wszyscy ambasadorowie, arcyksiężka i sam cesarz. Hrabia Andrassy był w mundurze pułkownika honwędów. „Co za czas, co za zasady“ — mógł sobie powiedzieć obecny na balu generał Nowikow, poseł rosyjski. — Ambasador francuski margrabia de Banneville daje w przyszłą sobotę wieczorek, na który licznych zaprosił gości. — Na balu danym przez księcia Karola Auersperga w Pradze był obecny generał Koller, lecz nie przybył marszałek sejmiku krajowego ks. Lobkowitz.

FRANCYA.

Na pozór wszystko zdaje się już być spokojnem. Zgromadzenie narodowe toczy swe rozprawy, jak zwykle, i już przyjęło nowy podatek od cukru i zapalek. Ale umysł raz tak ważnym zaskoczony wypadkiem i zagrożenie niebezpieczeństwem, jakim było przesilenie rządowe, nie łatwo się uspokaja i są więcej niż kiedykolwiek zajęte zapobieżeniem niedogodnościom, jakieby mogły powstać z braku władzy. Lewica mianowicie przygotowuje propozycję nominowania wiceprezydenta Rzeczypospolitej.

Kombinacya, powszechnie uważana za najprawdopodobniejszą, jest mianowanie wiceprezydentem Rzeczypospolitej marszałka zgromadzenia narodowego. Byłoby to stanowisko czysto honorowe aż do chwili, gdyby w skutek śmierci lub ustąpienia prezydenta, marszałek izby złożył swój urząd, aby zająć miejsce p. Thiersa. Jest też mowa o oświadczeniu, mającemu poprzeć i dokładniej oznaczyć postanowienie, wynikłe z wniosku Riveta, którego jednak nie przestrzegano, ażeby p. Thiers nie mieszał się osobicie i bezpośrednio w rozprawę Zgromadzenia tylko przy ważnych okolicznościach i tylko po uwiadomieniu p. Grévy przez ordę.

Ma się rozumieć, że te zamiary nie są przeciwne p. Thiersowi, ponieważ wychodzą od lewicy.

W czasie przesilenia, kiedy pytało marszałka Mac-Mahona, czyby przyjął wiceprezydenturę, oświadczył, żeby jej nie przyjął, równie jak odmówił przyjęcia mandatu na deputowanego.

Ludność powiatu przeważająco polska, — niziny, miasta powiatowe i liczne dosć kolonie niemieckie składają się na zastęp Niemców, którzy w tym powiecie bardzo dobrze zorganizowany przy sprawach publicznych występuje, gdyż ma licznych i rutynowanych przywódców tak w posiedzieliach dóbr szlacheckich, jak i urzędników. Polaków na szlacheckich dobrach co sześću tylko, gburów Polaków dosć i z majątkiem, wielkie wieś włościańskie całkiem jeszcze polskie. Duchowieństwo katolickie albo polskie z narodowości, albo też o lud i jego naturalny rozwój dość dbałe, ale szkoły katolickie nie odpowiadają ani potrzebom ludności tego wyznania, ani stosunkowi, w jakim je protestancka ludność posiada. Ztąd gminy katolickie w ciągłych petycjach, zażaleniach, wnioskach skarżą się i dopominają a wszystkich dyktary rządowych naprawy i zadość uczynienia duchowym potrzebom, ztąd duchowni w nieustannych zatargach z władzami, a to wszystko świadomości położenia i praw krzywdy wyjaśnia i wychowuje ludność do samodzielnosci.

Lud tutejszy bystry, ruchliwy i wrażliwy, w życiu otrząskany, sam siebie mieni bywałym po świecie, gdyż tradycyjne ma związki z miastami większemi na prawym brzegu Wisły, gdzie na targach chemicznych, grudniadzkich zawsze się gromadzi z płodami rolnictwa i lasów, a sławne odpusty chemiczne on głównie czyni takimi licznymi. Religijność i przywiązanie do wiary i do mowy swojej głębokie i gorące, choć do nauki i czytania bardzo powszechna, pracowitość i pilność wielkie, statek zaś, trzeźwość i oszczędność, a z nich i dobre mienie przeważające.

Ludności tej przewodzi od długich lat obywatel wielkiego poświęcenia, rzadkiego organizatorskiego do prac społecznych talentu i nieznużonej energii w chodzeniu około narodowego rozwoju. Sam starszy, mądrego sobie wyręczyła w własnym zięciu, a tak nie ma zakątka w powiecie, do którego by ta dwójka pracowników nie dotarła i nie pracowała ciagle z zadziwiającą wytrwałością. W stronie wschodniopółnocnej powiatu chodzi znowu trzeci młody i świątliwy obywatel i gorliwie też sama sprawa niwe.

Towarzystwo rolnicze co na kilkanaście kółek parafialnych i okręgowych powiatu sobie podzieliło, nieustannie członków kupia i w umysłowym utrzymuje ruchu; czytelnice przynoszą istotne korzyści; towarzy-

stwem był on wtedy u ministra wojny, rosząc go, aby udał się w imieniu armii do pana Thiersa, i zobowiązał go do cofnięcia swej dymisyi. Marszałek uważał ustąpienie p. Thiersa za bardzo niebezpieczne dla dyscypliny wojskowej. Z tego wynika, jak mało uzasadniona była pogłoska, że marszałek miał zamiar z ks. Aumale i p. Grévy utworzyć triumwirat, gdyby p. Thiers był ustąpił.

Zdaje się także, że i wieści o intrzygach ks. Aumale przeciw p. Thiersowi były fałszywe. Albowiem w czwartek miał ten książę w swym pałacu na przedmieściu St. Honoré dać wielki obiad na cześć prezydenta Rzeczypospolitej. Nie podobna zaś przypuścić, ażeby książę był śmiało posłać zaproszenie prezydentowi, gdyby był nielegalnie przeciw niemu postępowal, a p. Thiers nie byłby tego zaproszenia przyjął, gdyby miał najmniejszą wątpliwość co do szczerości postępowania tego księcia.

W Izbie p. Malens składał sprawozdanie w imieniu komisji, która miała orzec swe zdanie względem przynajmniej pensji wódcom po generale Clement Thomas i Gustawie Chaudey. Przyznano ją pierwszej, odmówiono drugiej. P. Rasul Duval składa projekt względem wypowiedzenia traktatu handlowego Anglii. Przypomina, że musi być wypowiedziany przed 4 lutego. P. Dampierre składa sprawozdanie względem wzięcia pod rozprawę propozycyi p. Johnston, mającej tę samą rzecz na celu. Nagłosc przyjęta i oba wnioski odesłano do komisji mającej być wybraną w biurach.

W czasie ostatnich wyborów w Paryżu głosowało 1200 wojskowych na p. Vouttrain a 2400 na p. Viktora Hugo.

Komisya wojskowa zajmowała się także niedawno pytaniem, czy nie zaprowadzić w armii helmu na wzór pruski, ale po dłuższej dyskusyi oświadczyła się przeciw temu a za polepszeniem kepi. Wszystkie stanowiska pełnomocników wojskowych przy dworach zagranicznych mają być na nowo obsadzone, tylko trudno o odpowiednie osobistości.

Bien public potwierdza pogłoskę, że bonapartyści chcieli uwieść jeden pułk armii paryskiej w czasie przesilenia.

Dnia 27 m. b. przybędzie poseł austriacki hr. Appony z Wiednia. Stanie on, niż dom ambasady wysłany zostanie, w Hôtel de Rhin, gdzie zamieszkał tymczasowo także poseł rosyjski hr. Orłow, który 21 m. b. oddał prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające. Jak hr. Arnima, tak i hr. Orłow przyjmowano w najprostszym i najskromniejszym sposobie; obydwa występowali w czarnym fraku. Po przyjęciu jadt hr. Orłow śniadanie u p. Thiersa a potem wizytował ministrów.

Dawniejszy poseł austriacki w Rzymie p. Hübner wrócił z swej podróży około ziemi i stanął w Paryżu.

ANGLIA.

* Kiedy wszystkie rządy europejskie powiększają etat wojskowy, jedna tylko Anglia robi pod tym względem wyjątek. Rada ministeryalna dnia 19 stycznia radziła nad znacznym obniżeniem etatu wojennego.

Następca tronu już tak daleko do sił przyszedł, że na spacer wyjeżdżał poczyną. Z tego powodu przygotowują wielką uroczystość dzięczynną. Królowa i cała jej familia bierze w nią udział, dla członków parlamentu i deputacji municypalnych przygotowują amfiteatralne siedzenia.

Podprezycyenta deputowanego Jakoba Brighta, brata Johna Brighta, radzono na zebraniu mężczyzn i dam, zajmujących się emancypacya kobiet, nad planem kampanii w przyszłej sesyi parlamentarnej. Postanowiono zwołać konferencya generalną, utworzyć komisya wykonawczą i komitety lokalne i urzęda publiczne zabrania. Przewodniczący powiada, że prezydent gabinetu wyraźnie uznał na ostatniej sesyi zasady wniosku o emancypacya, podczas gdy Attorney general i inni członkowie jej sprzyjają. Przyszłe stanowisko kobiet nie może więc być wątpliwem. Sprawa udziału kobiet w głosowaniu robi daleko szybsze postępy, niż swego czasu kwestye wolnego handlu i reformy parlamentarnej.

Prezes stowarzyszenia geograficznego, generał Rawlinson, otrzymał od angielskiego konsula w Cairo, p. Rogers, depeşe zbijającą wszystkie niepomyślne pogłoski o ekspedycyi Sir Samuela Bakera do wyższego Nilu. Depeşa brzmi: Kairo 17 stycznia 1872. Wia-

stwo pomocy naukowej licznych na członków i płatników regularnych, a do każdej publicznej sprawy na pierwsze zawołanie ręce gotowe u wszystkich.

Wież nasz w mieście Świeciu był pierwszym w tym roku na pomorskiej ziemi, zgromadził parę set ludzi z miasta i przyległych parafii i zajął się nie tylko sprawą petycji i wnioskami jak najgłębiej w jej treść i grawanim, ale nadto przystąpił do roztrząsania naszych własnych grzechów w szkole i wychowaniu dzieci i zawiązał towarzystwo pomocy szkolnej po wszystkich okolicznych parafiach.

Na to ostatnie szczególnież zwrócić należy uwagę. Skarżąc się, dopominając prawa, zresztą nawet i do jakich jaskrawszych przedsięwzięć społecznych podał rękę; to rzecz zwykła dosyć i nigdy jej ochotników nie braknie. W sprawach szkolnych przeciw oporem i jak z kamienia wszystko idzie, co wymaga przyłożenia ręki własnej, jakiej takiej ofiary i ściślejszego ze szkoła się połączenia. Zdyskredytowała się ta szkoła jakoś zupełnie u ludu: w pożyteczność i prawdziwie oświecającą jej wpływ prawie nie wierzy, wołałaby raczej więcej szukać pomocy prywatnej do wykształcenia dzieci, nie żałowałaby na to i grosza, ale szkołę, jak jest z urzędu, za ciężar, za dopuszczenie Boże uważa i nie może się przekonać, żeby na to nad masę coś dawać było potrzebna i korzystna rzecz. Są wyjątki naturalnie, a te zależą od nauczyciela i jego z ludnością zlanien się należytem zawarunkowane, ale w ogólności takie przeważa usposobienie.

Ile też to ta szkoła, a raczej kierunek jej narzucony i ludowi wstrętny; bo germanizujący, a ztąd na dzieciach raczej ujemnie niż rozwojowo się objawiający, ileż zawił i jakie piękne a długie lata wyrwał nam i ukradł prawie, że bez korzyści spłynęły!...

W innem miejscu do własnej o szkoły dłaści nie podobna ludzi w jedno zebrać i nakłonić, tu z łatwością się udało, a to głównie zawiązywać należy miejscowemu proboszczowi, który lata gorliwie w tym kierunku pracując obudził inne poczucie i lepsze chęci. Dział chował się w ludności świątliwych i wytrwałych pomocników i przykładem być może wszystkim.

Następny wiec w Komorsku odbył się w niezwykłej asystencyi. Władza policyjna powiatowa nie kontentując się wysłaniem jakiego żandarma lub jednego swego zastępcy, przysłała całą komisya z jednym czy dwoma żandarmami. — Naturalnie, że to

domości o p. Baker z dnia 8 paźdz. 1871 przybywał, z pod 455 północnej szerokości. Wszyscy Europejczycy mają się dobrze. Pod wspomnianym stopniem szerokości znajduje się Gondokoro, gdzie prawdopodobnie przed trzema miesiącami znajdowała się główna kwatery ekspedycyi.

Komitet królewsko-geograficzny towarzystwa dla wyposażenia ekspedycyi, przeznaczonej dla odszukania Livingstona, wybrał porucznika marynarki p. Llewellyn Dawsona na naczelnika wyprawy i prawdopodobnie przyłączy się do niej jeden z synów dr. Livingstona.

HISZPANIA.

* Hiszpański minister Sagasta doznał znów kłeski. Propagowany przez niego na marszałka Izby deputowanych Herrera przegrał przy wyborach 22 m. b. głosami 170 połączonych progressystów, karlistów i republikanów przeciw 122. W wieczór poprzedni mieli naradę senatorowie i deputowani, należący do stronnictwa progressystyczno-demokratycznego, i postanowili postawić jako kandydata na prezydenturę kongresu p. Ruiz Zorillę. Ten zaś oświadczył na owem zebraniu w mowie ognistej, że stronnictwo radykalne musi przeprowadzić obór biura, będącego na pierwszym miejscu porządku dziennego, i nie powinno się wdawać w głosowanie nad żadnym innym przedmiotem, dopóki ta sprawa nie zostanie rozstrzygnięta.

Kiedy tym sposobem stronnictwa w Hiszpanii zwalają jeden swój rząd po drugim, to w Ameryce toczy Hiszpania od dawna okropny bój, ażeby utrzymać w uległości ostatnią z liczących i rozległych tamtejszych posiadłości swoich, dla której jednak z innej strony niebezpieczeństwo grozić zaczyna. — Pisz albo New-York-Times z 4 m. b. „Nasze dzisiejsze depeşe waszyngtońskie każą się obawiać groźnych zawiłan pomiędzy Stanami Zjeonczonemi i Hiszpanią, jeżeliby przebieg najnowszych wypadków okazał się szkodliwym interesom ludu amerykańskiego. Zmiana ministerstwa, odwołanie p. Sennora Roberto uważy p. Gront i jego gabinet za nam nieprzyjajny a zabranie okrętu Floryda przez statki wojenne hiszpańskie jako pomnożenie zawiłan już istniejących”.

Telegramy.

Wiedeń, 24 stycznia. Dzisiaj odbył się pogrzeb Grillparzera przy licznyim udziale ludności wszystkich stanów.

Bukareszt, 24 stycznia. Wczoraj wieczorem o 10 godzinie dało się czuć silne trzęsienie ziemi i trwało 45 sekund.

Madryt, 24 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Korteżów przeczytano dekret królewski rozwiązujący izbę deputowanych. Kortezy zbiorą się znowu 24, a nowe wybory nastąpią 2 kwietnia. W mieście spokojny.

Wersal, 24 stycznia. Zgromadzenie narodowe rozpoczęło dalsze obrady nad handlową marynarką. W przebiegu rozpraw przyznał minister skarbu Pouyer-Quertier, w odpowiedzi p. Johnston, że Francya wiązana jest faktycznie istniejącymi traktatami handlowymi, ale dodał, że rokowania z obecną Francją przyjaznymi mocarstwami sprowadzą bezpośredni skutek w przedłożonym co do prawa projekcie. Jutro dalszy ciąg rozpraw.

Jak słychać w parlamentarnych kołach, nie rozpoczyna się prawdopodobnie rozprawy nad reorganizacya armii przed kwietniem.

Marsylja, 25 stycznia. W bliskości Nizy wydarzyło się wczoraj wielkie nieszczęście na kole; 6 osób zabitych, 8 rannych.

Monachium, 25 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych toczyły się dalej debaty nad zażaleniem biskupa augsburskiego. Po przemówieniach deputowanych Kastnera, Hafenmajera, Stauffenberga i Karola Bartha, wniósł Rudolf Weiss o zamknięcie dyskusyi. Po oświadczeniu ministra oświecenia, że prezes ministrów hr. Hegenberg-Dux chciał jeszcze głos zabrac, ale słabość mu w tym przeszkodziła, przyjęto jednogłośnie wniosek o zamknięcie dyskusyi i następne posiedzenie naznaczone na sobotę.

zgromadzenie tylko liczniejszemu, a dyskusya i mowy żywsze i obszerniejsze uczyniło. Sprawa nabrała ważności, kiedy taką władzę okazały o nią troskliwość, ciekawość rosta i nakłaniała do zobaczenia tych dziwów, któreby się stać mogły, a rozum polityczny nakazywał wchodzić w rzecz jak najgłębiej, wypowiadać swoje opinie jak najśmięli i najszczerzej, aby przekonać, że dobra sprawa obawy nie zna.

Tak się też stało! Zgromadzona ludność miejska wszelkiego wieku i płci nawet, z nią zastęp mieszczan z Świecia i Nowego, kilku duchownych, wszyscy przyłożyli się do tego, że komisya mogła i musiała się przekonać, że sprawa petycji poruszona to nie zabawa imitatorów, nie fantazyja gorliwców, ale głęboko poczuwana krzywda i potrzeba całej ludności polskiej, która ją mocno porusza i zasnąć nie pozwoli, ale w ciągłych a ciągłych będzie się odzywała dopominaniach, aż się stanie zadość sprawiedliwości.

Komisya z wyższych urzędników tu przysłana z pewną ostentacya występująca, przychyliła się nie mało do dobrego wrażenia i skutku, który naturalnie w następnych dopiero latach i zabiegach się okaże.

Na chwilę odezwali się najprzód zadanie, aby towarzystwo rolnicze i w Komorsku znowu podziwignąć, aby pomyśleć o założeniu spółki pożyczkowej, aby czytelnia polską zaopatrzyć na nowo, a dalej aby i w mieście Nowem wiec urządzić. Miał dosć zajęcia tłumacz komisji, bo wszystkiemu mógł się przysłuchać, gdyż wszystko głośno, jawnie i śmiało się traktowało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Londyn, 25 stycznia. Według wiadomości z Rio de Janeiro z 6 b.m. przedłożono zagranicznemu okręgowi pozwolenie handlu nadbrzeżnego w portach brazylijskich aż do końca roku 1872.

Londyn, 25 stycznia. Rząd w odpowiedzi na memorandum dysydentów protestujących przeciwko założeniu katolickiego uniwersytetu w Irlandii, ogłasza wszystkie wieści, jakoby było jego zamiarem rzeźbiony instytut uposażyć, za mylnie. — W Manchester odbyło się wczoraj zgromadzenie Nonkonformistów z 1600 deputowanych, na którym przyjęto jednogłośnie rezolucję na korzyść bezwzględnej nauki w publicznych szkołach ludowych, jako i rezolucję, że religia nie powinna być przeszkodą w przyjmowaniu do uniwersytetu.

Stuttgart, 25 stycznia. Wojska württemberskie złożyły dzisiaj przysięgę na chorągiew cesarzowi niemieckiemu. [Na dzisiejszym posiedzeniu Izby panów miało nowo obrany prezes ks. Waldburg-Zeil mowę. W mowie tej położył nacisk na to, że jest przeciwnikiem odrębnych interesów państwa szkodliwych, ale zgadza się na uzasadnione odrębne stanowisko korony i konstytucyjne prawa Izby. Znaczenia sejmów w pojedynczych częściach państwa nie należy lekceważyć; dla pojedynczych państw ponowna strata na zewnątrz, we wnętrzu i wewnątrz znajduje wynagrodzenie, które zjadł pochodzi, że są częścią wielką całość tworzącą.

Ostatnie telegramy.

Wersal, 25 stycznia. Zgromadzenie narodowe przyjął projekt do prawa ustanawiającego podatek 10 centimów na franku od bileto-ów do teatrów, koncertów i publicznych zabaw. Dalsza dyskusja nad marynarką handlu. Po-
stanowiono 505 przeciw 149 głosami przejść do obrad nad pojedynczymi artykułami projektu do prawa.

Londyn, 26 stycznia. Z Montevideo donoszą pod dnim 27 grudnia, iż włoski parowiec „America” z 214 podróżnymi i załogą dnia 24 grudnia spalił się w podróży z Buenos-Ayres do Montevideo. 87 osób utraciło życie.

Telegram prywatny Dziennika Poznańskiego.

Lwów, 25 stycznia. Bal u prezydenta miasta p. dr. Ziemiańskiego odwołany został.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 26 stycznia. Nadesłana na ręce nasze petycja z Książa, obejmująca 118 podpisów, oraz z Rataj z 41 podpisami, przesłaliśmy posłowi Wł. Wierzbickiemu do Berlina. Dotąd wszystkich podpisów, jak to donoszą nam z Berlina, jest blisko sześćdziesiąt pięć tysięcy, a co dzień jeszcze petycje z podpisami tam przychodzą. Z prowincji odbieramy wiadomości, że podpis pod petycją, o jakiejś mowa, ciągle się zbiera. Przemyt dochodzą nas zale i utyskiwania na brak organizacyi co do zbierania podpisów. Zapewne, że brakuje im dotychczas, ale urządzenie tej sprawy prawidłowo, że względu na krótkość czasu, było niemożliwym. Formularze petycji dokonane staraniem i kosztem prywatnej osoby, a nie żadnego kasa petycyjnego, bo takiego nie ma. Zdaniem wie naszym, zamiast rozstrząsać próżne zale — należy raczej zająć się energicznie zbieraniem podpisów tam, gdzie to jeszcze zupełnie lub wcale dopelnieniem nie było, a dla ułatwienia formularze petycji jeszcze na żądanie możemy rozsyłać.

— Ponieważ Berliner Boersen Ztg. i inne berlińskie dzienniki handlowe i giełdowe dziś nie nadeszły, przeto też nie możemy podać kursów wczorajszej giełdy berlińskiej.

— **Wystawa obrazów p. Maleszewskiego** otwartą tylko będzie do niedzieli do godziny 3 po południu.

— Na dzień wczorajszy oznaczono zostało posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk wydziału przyrodniczego, stawilo się nań przecież tak mało członków, że w skutek tego musiało być odroczone i p. Kudełka rozprawy swą: O oddychaniu roślin, czytać będzie dopiero za dwa tygodnie.

— Od członka Dyrekcji Spółki teatralnej, pana Teodora Żychlińskiego otrzymujemy następujące sprawozdanie:

„Na ręce b. Delegata Spółki teatral. wpłynęły z Galicji z Sambora: 100 rub. od rady pow. samborskiej (1 akcja na imię prez. rady p. Pawlińskiego), dalej dobrowolne składki mianowicie od pp. Józefa Pezdzińskiego 1 zlr., Kaza Majejskiego 1 zlr., Kosakowskiego 1 zlr., Krolebia 1 zlr., Moresza 50 cent., Czyżewicza 50 cent., Kromera 50 cent., Wisniewskiego 1 zlr., Longchamps 1 zlr., Bron. Bukietyńskiego 20 centów. Ogółem wpłynęło za laskawym pośrednictwem p. Pawlińskiego 107 zlr. 70 c., które złożone zostały w kasie Spółki.

— Szan. Akcyonariuszów galic. zawiadamiamy, że otrzymują wpłacone akcje, skoro tylko druk ich, bo niebawem nastąpi, będzie ukończony.

— W końcu upraszamy Szan. Obywateli, którzy raczyli przyrzec p. Teod. Żychlińskiemu pośrednictwo w zbieraniu składek w Galicji i na Bukowinie, aby zechcieli jak najszybciej przelać na ręce Jego zebrane pieniądze. Też samą prośbę ponawiamy do Szan. Administracyi Gazety Narodowej, która dotąd nie nadesłała nam złożonych u niej na budowę teatru narodowego w Poznaniu po wyjeździe naszego Delegata z Galicji ofiar.

— Wszystkie pisma galicyjskie upraszamy o powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

Poznań, 26 stycznia 1872.

Spółka akcyjna pod firmą „Teatr polski w ogrodzie Potockich.”

Dyrekcja

Ignacy Grabowski. Teodor Żychliński. Dr. Lebiński.

— Dla ułatwienia możności ukończenia szkoły budownictwa pewnemu młodzieńcowi otrzymaliśmy od p. Z. Z. 2 l. 15. Erba Sobota t. 1. X. L. tal. 1; Rzyckiego z Kraplewa tal. 2; Skrzydłowskiego tal. 1 srb. 20; X. Drzewieckiego tal. 1; X. S. str. 20; Szulcowskiego tal. 1; Fr. Lewandowskiego tal. 2; — razem złożono tal. 33 str. 20.

— Dla trzech starszych majorów Skrzetuskiego, Kormanskiego i Schmidta otrzymaliśmy od N. N. tal. 2.

— W izbie handlowej odbywały się w czwartek wybory sześciu nowych członków w miejsce takich, co albo z końcem roku wystąpił albo pomarli. Wybrano zaś resz na nowo pp. Salomona Leowinschona, Henryka Herz, Sel. Auerbacha, Wilh. Kantorowicza, Toeb. Friedemann i radcę niemieckiego Annusa.

Z końcem roku będzie gowystąpił z 12 starszych członków znowu 6 z końcem r. 1873 ostatni sześciu, którzy zawsze wyborami się uzupełniają. Od roku 1874 występować będą corocznie starsi członkowie w liczbie 6 na mocy prawa z 14 lutego 1870, po-
czem odbywać się będą roczne wybory uzupełniające.

Nadmieniamy jeszcze, że wybrani mieli 151—202 głosów. 46 głosów padło na hr. Platara, 45 na p. Łyskowski, 43 na p. Leigehra.

— **Kanalizacja miasta.** Zawiązała się jak wiadomo miejscowa komisja, złożona z członków magistratu i reprezentantów miasta, celem obudowania projektu kanalizacji Poznania. Rzeźbiona komisja zebrała się w tych dniach pod przewodni-

etwem radcy miejskiego p. Kaatza i uchwalila, aby zrobić propozycję urzędowi miejskim zacecia kanalizacji od pojedynczych ulic i rocznie 10—15,000 tal. na ten cel przeznaczyć. Pytanie czy właścicielom domów wolno będzie odciechy od tych kanałów sprowadzać, nie zostało rozstrzygnięciem i dopiero na najbliższym posiedzeniu rozważan będzie. Również rozstrzygnięciem się na najbliższym posiedzeniu reprezentantów miasta zawiązywanie magistratu na całą tę kwestyę kanalizacji, a magistrat zawsze jej przeciwny, poda może inne środki, któreby mogły coraz więcej szeregami się ziemi zaradzić.

— **Żelazny most na Warcie** już jest ukończonym, i zakłada ją obecnie na nim szynę pod koleją. Spodziewać się wie należy połączenia w krótkim czasie wrocławsko-poznańskiej kole-
i z brzegiem Warty z tamtej strony.

— **Dziśmań** ma odbyć pierwszy podróż koleją, z Gniezna do Poznania, zbudowaną przez p. budowniczego Macieja Moraczewskiego, z głównego dworca do Gniezna w wagonie salonowym jeden z członków dyrekcji górno-szląskiej kolei.

— **Zwracamy uwagę publiczności**, że 25 talarków papierowe z r. 1870 Bundes-Darlehens-Scheine w Berlinie, a 10 i 15 talarków w głównych kasach rejencyjnych co rychło wymienić należy, bo termin prekluzyjny do ich wymiany nie jest oznaczony. 1. 5 i 10 talarków papierowe z lat dawniejszych pozostają jak dawniej w kursie.

— **Dotychczas** się, że w koncercie amatorskim, jaki się odbędzie w niedzielę d. 29 m. b. w Pleszewie, weźmie także udział p. Stanisław Szczepanowski, który odegra kilka utworów na wiołoceli i gitarze.

— **W Mroczu** pod Naklem zawiązało się Towarzystwo rolnicze.

— **W Pile** spaliła się z niedzieli na poniedziałek stajnia na podwórzu plebanii protestanckiej. Straż ognioowa energiczną obroną przeszkodziła szeregowi się ognia. Mówią, że ogień był podłożonym.

— **Powiat międzychodzki** ma według ostatniego obliczenia ludności, 50,901 mieszkańców.

— **W Gnieźnie** umarli przed paru dniami radca sądu w Peters. Zmarły był w r. 1848 członkiem narodowego zgromadzenia w Frankfurcie n. M. Przeniesiono go do Trzemesznej, jak mówią, za karę, a zjadł do Gniezna. — Budowa koszar rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze w tym lecie, miasto przeznaczyło na tę budowę 50,000 tal.

— **Trzcianka** była w tych dniach świadkiem wielkiego znowu na kole miejscowości. Młody kupiec jadąc do swej narzeczonej z Pili wieczornym pocigiem, wyszedł na dworze na parę minut z wagonu i wracając przestąpił stopień i spadł z peronu. W tej samej chwili przyczepiona lokomotywa po nabraniu świeżej woli, poruszyła nico pocigiem. Nieznacząco to poruszenie dostateczne jednak było do zginięcia nogi upadłego. Młody kupiec zmarł w skutek tego nazajutrz.

— **Kronenberga** fabryka tabaki w Warszawie ma być sprzedana, jak pisze Posener Zeitung, Towarzystwu akcyonemu w Niemcech za cenę 1,200,000 tal.

— **Explozja kotła.** O strasnym wypadku z Dobra pod Debrieczynem. Tamtejsza fabryka okowity zburzona została do szwasty w skutek gwałtownej eksplozji kotła, przyczem wszyscy robotnicy w fabryce zatrudnieni ponieśli śmierć okropną. Przez eksplozję zapaliły się znaczne zapasy okowity, w jednej chwili płomienie ogarnęły cały budynek, a wypadek ten stał się tak nagły, że wszelką pomoc była niemożliwą.

— **Rossinię** znowa wytacza proces p. Michotte o wynagrodzenie 50,000 franków. Krótko przed obłożeniem Paryża powierzyła p. Rossini jednemu z przyjaciół meza, papiery po nim pozostałe, aby się zajął korektą nie zupełnie z muzyką zgadzających się poezji. Później dopiero dowiedziała się, że p. Michotte produkował się w kilku salonach w Belgii pozostałymi dziełami jej meza. — Z tego powodu wytoczyła mu proces. Obrona p. Michotte'a nie zaprzecza istoty czynu, ale twierdzi, że jego klient działał w interesie sławy wielkiego kompozytora.

— **Węgier** donoszą o tak wielkich śniegach, że w Bössörény cała rodzina niejakiego p. Jana Sörës przez cztery dni całkiem była zasypana. Po czterech dniach zaczęto odgarniać śnieg w tym miejscu, gdzie prawdopodobnie mógł stać dom Sörës i w wielką radość znaleziono wszystkich przy życiu. Pokarmów mieli podostatkim, a pragnienie gasili śniegiem.

— **Wystawa obrazów p. T. Maleszewskiego** na korzyść Tow. pań miłośniczek św. Wincencja a Paulo otwarta codziennie od god. 10 z rana do 3 po poł.

— **Kalendarz.** Jutro w sobotę dnia 27 stycznia Jana Złotoustego, w kalendarzu słowiańskim Chwaliboga.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 52, zachód o godzinie 4 minut 35. — Długość dnia 8 godzin 40 minut.

Dnia 27 stycznia 1510 pożar salin w Wieliczce. — 1736 Leszczyński zrzeka się praw do tronu polskiego. — 1792 sejm w Warszawie gromi nadużycia magnatów. — 1832 wymordowanie w Fischau bezbronných Polaków.

m. Srem, 23 stycznia. (Teatr polski. — Jeżdżenie tyżkami). Na siódmym przedstawieniu teatralnem, danem w niedzielę d. 21 b. m. przez towarzystwo dramatyczne p. K. Kaciskiego, odegrano nasamprzód jednaktowa komedya, tłumaczona z francuskiego przez Komorowskiego pod tytułem: Doktor Robin, potem wyjętek z czardziejskiej melodramatu pod nazwą: Gaiganduch i w końcu jednaktowa komedya operę pod napisem: Papugi naszej babuni. W pierwszej znanej powszechnie sztuce cały interes dramatyczny skupia się w trudnej do odegrania roli Dawida Garriaka, z której p. Kacisński wywiązał się z wielką precyzją, psychologiczną prawdą i ku ogólnemu zadowoleniu zebranej publiczności, podziwiającej w artyście szybko po sobie następujące metamorfozy zmiaru i uczucia, wiernie oddane. Gra panny Jaworowskiej w roli Maryi była również staranna; pozwolił sobie tylko już raz zrobić powtórzyć jej zarzut, że ruchy oczu nie zawsze zgadzają się w jej minie z prawidłami piękna, czego przy szczerzej grze łatwo uniknąć można. Rola Jacksona odegrał p. Galosiewicz bez zrywania, ospale. Za to p. Kosakowski przedstawił z werwą młodego adwokata. Wyjętek z Gaiganducha powiódł się p. Hennigowi, jako szewcowi Syzydem, wybornie, niemiętne i dobitnie były odpiewane przez niego kuplety, częściowo i miastu naszemu nie przypuszczając winy na niem ciężkiej. Reszta oklaski wynagrodziły rozswetlającą improwizację. Nie powiem, żeby Papugi naszej babuni były się udaly. Wykonanie tej komedya-opery było niedostateczne nie tylko pod względem śpiewu, co jest w ogóle słabą stroną bawieckiego u nas Towarzystwa dramatycznego, ale i pod względem gry samej w rolach pojedynczych. P. Szklenski, nie natchniony się rolą, mógł tylko jak najgorzej odegrać pułownika, sprawiając na scenie nieraz zamieszanie, podbajając do mimowolnego śmiechu. Panna Szymonowicz jako Luella, wychowana w odosobnieniu od świata, od mężczyzn, była gracy i powabnego ruchu na scenie. Zgrabniejszą i ruchliwszą była panna Hennig w roli Anetki, towarzyszącej Luelli. Pani Hennig jako stara babusia była w swoim żywiole i wywiązała się starannie z swej roli. Pan Wołowicz pojął i oddał dobrze gułkowskiego służącego Zako. Toż samo powiedzieć można i o p. Kosakowskim, jako poruczniku od huzarów.

Zabawa jeżdżenia na tyżkach rozpowszechnia się i u nas coraz bardziej pomiędzy młodzieżą żeńską. — Piękne dzieło nie mroźne wywabiają na lód na rzekę i jeziora. — Przestępną niedzielą po obiedzie kilka set osób uwiłało się po lodzie, już to jeżdżąc na tyżkach, już też na sankach, albo przechadzając się. Bardzo wielu dało się uwieść afiszom wydrukowanym i poprzyklepanym przez jakiegoś żartowniśa po rogach, alie, za podawającą widokowi tyżkowe, mające być dane przez zmyślone grono tyżkarskich przejeźdźców. To też nawet i most na rzecę zapelniony był wielką ilością widzów, napróżno widokowi zapowiadzanego do wieczora wycekujących. Lepiej zrobili ci, którzy zamiast czekać na moście, zeszli na lód i wzięli sami udział w zabawie jeżdżenia.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

— **Od Od Tow. Pożyczkowego** dla miasta Trzemesznej odbieramy następujące sprawozdanie.

„Tutejsze Tow. Pożyczkowe dla miasta Trzemesznej i okolicy, założone w r. 1865, liczy obecnie 168 członków, reprezentujących kapitał w ilości

3180 tal. 13 str. 5 fen.

— **Z kasą** ta połączone jest kasa o-szczędnosci, do której należą 32 osoby z kapitałem

2232 tal. 20 str. 5 fen.

— **Kapitał** żelazny Towarzystwa urosł przez wstępne i 10% z rocznego czystego zysku, czyni

709 tal. 29 str. 3 fen.

— **Mażatna** Towarzystwo w obrocie 6123 tal. 3 str. 3 fen.

— **Członkowie** Tow. Poż. pobierają od udziałów swoich dywidendę, człon. zaś kasy oszcz. po 8%. Czysty zysk resp. procenta r. 1871 wynosił 570 tal. 25 str. 8 fen., z którego po odciążeniu 10% na wzrost funduszu żelaznego; 6%, dla członków kasy oszczędności, — w miarę czasu — przez który kapitał był lokowany i kosztu administracyi, przypadło na członków Towarzystwa 408 tal. 9 str. 6 fen. jako dywidenda, która za rok 1871 w stopie procentowej wyrażona, czyni 13 tal. 1 str. 3 fen. od sta.

— **Nie dajaca** się dokładnie podzielić reszta w ilości 33 tal. 10 str. 7 fen. przeniesiono na rok bieżący.

— **Prezesem** Zarządu jest X. dziekan Tomaszewski i kasy em p. Lierek.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

26 stycznia.

BAZAR: Szoldrski z Modliszewką, hr. Ponifski z Wrześni, Niemowski z Siłwini, Przyński z Storkowa, Hulewicz z z. Modliszewski, hr. Kwilecki z Oporowa, Moszczyński z Stempuchowa.

HOTEL DREZDEŃSKI: Szambelan Dzierżykraj Morawski z Luboni.

HOTEL EUROPEJSKI: Makowski z Strykowa, proboszcz Lewicki z Dembnoy, Sulczycki z Nowej wsi, Koszutska z Sławia.

HOTEL POD CZARNYM ORLEM: Wroniecki z Klurzy, Stabrowski z Iwna, Garczyński z Węgorzowa, Ziolkowski z Rogoźna, Koperska z Steporzyna, Raszewski z Skrzetuszewa.

HOTEL RZYMSKI: Chlapowski z Bonikowa, Zakrzewski i Rembowski z Goliny.

Sprzedż konieczna.

Dobra rycerska Magnuszewice, do których należą folwark Pedzew i gościniec Zmysłowiec, w powiecie Pleszewskim położone, w każdej hipotecznej tutejszego sądu powiatowego tom II na str. 201 i nast. zapisane, do Heleny Wilkoszewskiej, byłej owidwiałej Drwskiej z Wilkoskich należącej, których tytuł własności na imię Heleny Wilkoszewskiej owidwiałej byłej Drwskiej z Wilkoskich jest zapisany i które z objętością 2056,80 opłacie podatku gruntowego ulegają, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 1484,99 tal. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 187 tal. oszacowane, sprzedane być mają drogą subhastacji koniecznej

dnia 27 lutego 1872

po południu o godzinie 3 w lokalu podpisanego sądu.
Wypis rejestru podatkowego, wykaz hipoteczny i wszystkie inne wiadomości dotyczące się tejże nieruchomości jako też szczególne warunki sprzedaży przez interesujących jeszcze stawić się mające, przejrzenie być mogą w III biurze podpisanego sądu powiatowego podczas zwyczajnych godzin służbowych.

Osoby, które chcą rościć do powyżej opisanej nieruchomości prawa własności lub nie zażalenie przeciw trzecim osobom jest atoli podług prawa potrzebne zażalenie w księdze hipotecznej, wzywa się niniejszym, aby swe pretensje najpóźniej w powyższym terminie licencyjnym zapowiedziały.

Uchwała co do udzielenia przybiecia publicznie ogłoszona zostanie w terminie wyznaczonym na

dzień 2 marca r. p.

przed południem o godz. 11 w lokalu urzędowym sądu podpisanego. Pleszew, 27 października 1871.

Królewski sąd powiatowy
sędzia subhastacyjny.
Leo.

Rozporządzenie policyjne

Ponieważ podług urzędowych wyśledzeń księgoszusz w Ptoikach zupełnie ustal, znośmy więc rozporządzenie nasze policyjne z dnia 20 grudnia zeszłego roku (Dziennik urzędowy za 1871 r. Nr. 51) o tyle iż dla części granicy krajowej, sięgającej od Różdżiny powiatu bytomskiego, do kolonii Ciwoskiej, powiatu rybickiego, §§. 6, 8, i 9, instrukcji związkowo-przejdawnej z dnia 26 maja 1869 r. które dotąd miały moc obowiązującą, takową utracą.

Na mocy § 51 ustawy związkowej z dnia 7 kwietnia 1869 r. ogłaszamy niniejszym, § 1 do 3 wyżej przytoczonej instrukcji związkowo-przejdawnej za obowiązującą dla wspomnianej części granicy krajowej tak iż §§. 6, 8 i 9 dla całej granicy obwodów naszego regencyjnego mają moc obowiązującą.

Rozporządzamy więc na cały obwód granicy krajowej obwodów naszego regencyjnego, co następuje:
I. Wprowadzanie i przeprowadzanie bydła wszelkiej rasy bezwarunkowo jest wzbronione.
II. Również wprowadzanie owiec, kóz, świń, skórbiedych, rogów, racic, mięsa, kości i nieopionego toju (jeżeli ostatni nie znajduje się w beczkach), niewypranej węzy (która nie jest zapakowana w wałtuchach) jako też gałganów.

III. Wykroczenia przeciw powyższemu przepisom karane będą podług § 328 kodeksu karnego dla rzeszy niemieckiej.

Odbywanie targów na bydło i kramarskich na cały obwód naszego obvodu jest pozwoleone.

Królewska Regencyja, wydział dla spraw wewnętrznych.
Podp. Liebrecht.

Opole dnia 12 stycznia 1872.

Sprzedż konieczna.

Dobra szlachetne Targowa Górka wraz z wsią Racławki i oledami Stawcin, w powiecie Siedziemskim położone, w każdej hipotecznej sądu tutejszego zapisane, do Bronisława Zychlińskiego dziedzica należącej, których tytuł własności na imię jego jest zapisany i które z objętością morg 5397,42 opłacie podatku gruntowego ulegają, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 4509,71 tal. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 825 tal. podane, sprzedane być mają

drogą subhastacji koniecznej

d. 19 czerwca r. b.

przed południem o godz. 10tej w lokalu posiedzeń sądu podpisanego. Środa, dnia 20go grudnia 1871.

Król sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.

(409)

D. 4 lutego r. b. w Sremie u. p. Kadzidłowskiego o 3eiej z południa

zebr. tow. ku wspieraniu urzędników gospodarczych. Na porządku dziennym: 1. Projekt do nowych Ustaw. 2. Wybór 2 delegowanych na Wal. zebr. poznańskie d. 27 lutego. O liczny udział członków tak honorowych jak zwyczajnych uprasza

(418)

Dyrekcya.

Konkurs

na posadę profesora śpiewu przy Towarzystwie muzycznym we Lwowie z obowiązkiem udzielania nauki śpiewu solowego dwie godziny dziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, tudzież brania udziału przy produkach Towarzystwa w partach solowych, oraz z prawem korzystania z dwóch miesięcznych feryi rok rocznie.

Roczna płaca wynosi 600 złr. w. a. która jednak w miarę większej liczby uczniów i pomnożenia godzin podwyższoną być może.

Ubiegający się o tę posadę, na którą Tenorzystom pierwszeństwo się daje, zechcą wnieść swoje podania do 1go marca 1872 pod adresem: Wydział Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Lwów 15. stycznia 1872. (410)

Ze względu na **ważność** wyborów do Komitetu i na Walne zebranie obudwóch systemów **Nowego Towarzystwa kredytowego** w dniu 30go m. b. odbyć się mających, zapraszamy członków rzeczonoego Towarzystwa z okręgu VIII do **Wagrowca** hotelu Zapalowskiego, na tenże dzień, godzinę 9tą z rana, dla porozumienia się co do kandydatów.

K. Buchowski.

(395)

Dnia 2 lutego po południu, odbędzie się w lokalu p. **Jańczakowskiego** w Miłosławiu posiedzenie

towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych na powiat Wrzesiński.

Dyrekcya.

Walne Zebranie

Towarzystwa Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego powiatu Śremskiego odbędzie się w **Sremie** w **czwartek dnia 1 lutego** o godzinie 1-ej z południa

w obozry Kadzidłowskiego, na które Szanownych Członków zaprasza

KOMITET.

Etablirt 1855.

Haasenstein & Vogler. Etablirt 1855.

Autoriserte Vertreter aller Blätter.

Hamburg. Lübeck. Hannover. Cöln. Frankfurt a. M. Stuttgart. München. Nürnberg. Berlin. Halle. Erfurt. Leipzig. Dresden. Chemnitz. Breslau. Prag. Wien. Metz. Basel. St. Gallen. Zürich. Luzern. Fhur. Bern. Lausanne. Neuchâtel. Genf.

Das illustrierte humoristisch-satirische Wochenblatt

„BERLINER WESPEN“

ist unverkenbar eins der **beliebtesten und gelesensten Blätter Deutschlands.**

Die vielen Tausende von Exemplaren coursiren während 8 Tage durch die Hände aller intelligenten und vermögenden Leute, namentlich Deutschlands, und die Annahme, das jede Nummer mindestens von 100,000 Personen mit Aufmerksamkeit durchlesen wird, ist gewiss begründet, liefert zugleich aber auch die durch Erfahrung bereits bestätigte Bürgschaft, dass die „Berliner Wespen“ eins der **erfolgreichsten und geeignetsten Publications-Organen**, die überhaupt in Deutschland existiren, sind.

Der Insertionspreis beträgt 7½ Sgr. p. Nonp.-Spalt-Zeile.

Wir empfehlen de-halb angelegentlichst, bei Erlass von Annoncen, namentlich auch die **„Berliner Wespen“** zu beordern, und sehen gefälliger Zusendung für dieselben, wie für etwaige andere zu benutzende Zeitungen gern entgegen.

Die Annoncen-Regie der Berliner Wespen.

Haasenstein & Vogler.

Lyonskie

prawdziwe materye

w różnych cenach nadeszły. Polecając takowe, o wczesne odebranie zamówień proszę.

K. Szymańska

ul. Nowa No. 2.

Ważne

wszystkich właścicieli kotłów parowych.

Leroy'a patentowana, nie komunikująca kompozycja do

wykładania kotłów parowych i rur

przewyższa nie tylko wszystkie dotąd do podobnych celów używane materyały, lecz zapobiega także przy silnym mrozie zamrażaniu leżących na wolnym powietrzu rur parowych. Oszczędność paliwa znaczna. Trwałość kompozycji na wyłożonych nią przestrzeniach gwarantuje się. Wyborne świadectwa przesyłamy na żądanie franco, a oprócz tego dajemy następujące założyć należyte objaśnienia co do najpomysłniejszych rezultatów a mianowicie dobrego zachowania.

Królewska warsztat artyleryjski w **Szpandawie**,
Królewska warsztat artyleryjski w **Deutz**,
Akcyjne Towarzystwo dla fabrykacji potrzeb kolejowych w **Berlinie**,
Berlińskie Towarzystwo akcyjne budowy maszyn,
F. A. Egella Nowa berlińska lejnarnia żelaza i fabryka maszyn,
I. C. Freund i Sp. zakład budowy maszyn i lejnarnia żelaza,
C. Heckmann berlińska lejnarnia miedzi i mosiądzu,
d'Herense & Busse akcyjne browar, Königstadt in Berlin,
E. Schering fabryka chemiczna w Berlinie,
F. Wöhler lejnarnia żelaza i zakład budowy maszyn, Berlin,
Eichberger, papiernia (**R. v. Decker**) pod Schildau w Schl.,
H. Gruson, lejnarnia żelaza i fabryka maszyn w Buckau p. Magdb.,
Szczecińskie akcyjne towarzystwo budowy maszyn, „**Vulcan**“ w Szczecinie.

Posnansky & Strelitz.

Fabryka w Berlinie, Neue Friedrichsstrasse 1819

Wiedniu Landstr. Hauptstr. 128.

Na W. Księstwo Poznańskie przyjął zastępstwo nasze p.

Karol Benemann w Poznaniu. (380)

Teofila Zgorzalewicz

z Zagwianki prosimy o łaskawe podanie dokładniejszego adresu.

Eksped. Dzien. Pozn.

Pana **Teodora Guderiana**

technika uprasza się niniejszym o łaskawe podanie swego adresu w eksp. Dzien. Poznań sub. litr. **J. L. 412.**

(415)

Pragnąc pobierać **lekkie Krawieczyzny** a nie wiedząc, koby ich w Poznaniu udzielać, upraszam, aby osoby zajmujące się tem zechciały mnie uwiadomić **ustnie lub listownie** pod adresem **X. X. X.** w Administracji Dziennika Poznańskiego.

(383)

Tow. roln. mał. posiadł. zawiąz. w Górczynie ptu Poznańskiego odbędzie **Walne Zebranie** poczem kolacją w Niedzielę dn. 4go lutego r. b. o 3eiej z południa, w lokalu Tow. w Górczynie, na które tak Członków jako i chęć mających przystąpienia zaprasza Zarząd. Bilety na kolację dla gości do dn. 2go lutego, u kupca p. Kanińskiego w Poznaniu Wodna ulica i w lokalu Towarzystwa. (420)

Pana **J. Politowicza** z Grodziska uprasza Ekspedycja Dziennika Poznańsk. o podanie obecnego adresu.

Autorowi inseratu

Z nad Czarnej Wody!

Od oczu aż do nosa podróż nie daleka... By szcztuka nie oberwał, niech z nosem ucieka. Ten, co Niemcem nazywa prawego Polaka! Bo go to spotkać może, co szkolnego żaka! Usta twe koralowe proste, a nie krzywe — Z nich płyną słowa słodkie, miłe i prawdziwe; A co między naszymi oczami zachodzi, Niechaj to **Mętną Wodę** wcale nie obchodzi! (413)

Koźnierz sutyranzy, znaleziony w niedzielę przy kościele farnym, można odebrać w W. Pawlickiego. Koźia ulica N. 11. (421)

Subjekta poszukuje handel żelaza

F. Oberfelta i Sp.

(422)

Strzelecka ulica No. 25. są **2 lub 3** pokoje z kuchnią (bez mebli) natychmiast aż do 1 kwietnia do wynajęcia. Do wzięcia się można No. 24 i. piotr. (406)

Haasenstein & Vogler.

Autoriserte Vertreter aller Blätter.

Hamburg. Lübeck. Hannover. Cöln. Frankfurt a. M. Stuttgart. München. Nürnberg. Berlin. Halle. Erfurt. Leipzig. Dresden. Chemnitz. Breslau. Prag. Wien. Metz. Basel. St. Gallen. Zürich. Luzern. Fhur. Bern. Lausanne. Neuchâtel. Genf.

Das illustrierte humoristisch-satirische Wochenblatt

„BERLINER WESPEN“

ist unverkenbar eins der **beliebtesten und gelesensten Blätter Deutschlands.**

Die vielen Tausende von Exemplaren coursiren während 8 Tage durch die Hände aller intelligenten und vermögenden Leute, namentlich Deutschlands, und die Annahme, das jede Nummer mindestens von 100,000 Personen mit Aufmerksamkeit durchlesen wird, ist gewiss begründet, liefert zugleich aber auch die durch Erfahrung bereits bestätigte Bürgschaft, dass die „Berliner Wespen“ eins der **erfolgreichsten und geeignetsten Publications-Organen**, die überhaupt in Deutschland existiren, sind.

Der Insertionspreis beträgt 7½ Sgr. p. Nonp.-Spalt-Zeile.

Wir empfehlen de-halb angelegentlichst, bei Erlass von Annoncen, namentlich auch die **„Berliner Wespen“** zu beordern, und sehen gefälliger Zusendung für dieselben, wie für etwaige andere zu benutzende Zeitungen gern entgegen.

Die Annoncen-Regie der Berliner Wespen.

Haasenstein & Vogler.

Lyonskie

prawdziwe materye

w różnych cenach nadeszły. Polecając takowe, o wczesne odebranie zamówień proszę.

K. Szymańska

ul. Nowa No. 2.

Ważne

wszystkich właścicieli kotłów parowych.

Leroy'a patentowana, nie komunikująca kompozycja do

wykładania kotłów parowych i rur

przewyższa nie tylko wszystkie dotąd do podobnych celów używane materyały, lecz zapobiega także przy silnym mrozie zamrażaniu leżących na wolnym powietrzu rur parowych. Oszczędność paliwa znaczna. Trwałość kompozycji na wyłożonych nią przestrzeniach gwarantuje się. Wyborne świadectwa przesyłamy na żądanie franco, a oprócz tego dajemy następujące założyć należyte objaśnienia co do najpomysłniejszych rezultatów a mianowicie dobrego zachowania.

Królewska warsztat artyleryjski w **Szpandawie**,
Królewska warsztat artyleryjski w **Deutz**,
Akcyjne Towarzystwo dla fabrykacji potrzeb kolejowych w **Berlinie**,
Berlińskie Towarzystwo akcyjne budowy maszyn,
F. A. Egella Nowa berlińska lejnarnia żelaza i fabryka maszyn,
I. C. Freund i Sp. zakład budowy maszyn i lejnarnia żelaza,
C. Heckmann berlińska lejnarnia miedzi i mosiądzu,
d'Herense & Busse akcyjne browar, Königstadt in Berlin,
E. Schering fabryka chemiczna w Berlinie,
F. Wöhler lejnarnia żelaza i zakład budowy maszyn, Berlin,
Eichberger, papiernia (**R. v. Decker**) pod Schildau w Schl.,
H. Gruson, lejnarnia żelaza i fabryka maszyn w Buckau p. Magdb.,
Szczecińskie akcyjne towarzystwo budowy maszyn, „**Vulcan**“ w Szczecinie.

Posnansky & Strelitz.

Fabryka w Berlinie, Neue Friedrichsstrasse 1819

Wiedniu Landstr. Hauptstr. 128.

Na W. Księstwo Poznańskie przyjął zastępstwo nasze p.

Karol Benemann w Poznaniu. (380)

Teofila Zgorzalewicz

z Zagwianki prosimy o łaskawe podanie dokładniejszego adresu.

Eksped. Dzien. Pozn.

Pana **Teodora Guderiana**

technika uprasza się niniejszym o łaskawe podanie swego adresu w eksp. Dzien. Poznań sub. litr. **J. L. 412.**

(415)

Pragnąc pobierać **lekkie Krawieczyzny** a nie wiedząc, koby ich w Poznaniu udzielać, upraszam, aby osoby zajmujące się tem zechciały mnie uwiadomić **ustnie lub listownie** pod adresem **X. X. X.** w Administracji Dziennika Poznańskiego.

(383)

W stuletnią rocznicę

Wieloletniemu p. Kanińskiemu (zobacz str. 1) w Górczynie, na które tak Członków jako i chęć mających przystąpienia zaprasza Zarząd. Bilety na kolację dla gości do dn. 2go lutego, u kupca p. Kanińskiego w Poznaniu Wodna ulica i w lokalu Towarzystwa. (420)

Pana **J. Politowicza** z Grodziska uprasza Ekspedycja Dziennika Poznańsk. o podanie obecnego adresu.

Autorowi inseratu

Z nad Czarnej Wody!

Od oczu aż do nosa podróż nie daleka... By szcztuka nie oberwał, niech z nosem ucieka. Ten, co Niemcem nazywa prawego Polaka! Bo go to spotkać może, co szkolnego żaka! Usta twe koralowe proste, a nie krzywe — Z nich płyną słowa słodkie, miłe i prawdziwe; A co między naszymi oczami zachodzi, Niechaj to **Mętną Wodę** wcale nie obchodzi! (413)

Koźnierz sutyranzy, znaleziony w niedzielę przy kościele farnym, można odebrać w W. Pawlickiego. Koźia ulica N. 11. (421)

Subjekta poszukuje handel żelaza

F. Oberfelta i Sp.

(422)

Strzelecka ulica No. 25. są **2 lub 3** pokoje z kuchnią (bez mebli) natychmiast aż do 1 kwietnia do wynajęcia. Do wzięcia się można No. 24 i. piotr. (406)

Haasenstein & Vogler.

Autoriserte Vertreter aller Blätter.

Hamburg. Lübeck. Hannover. Cöln. Frankfurt a. M. Stuttgart. München. Nürnberg. Berlin. Halle. Erfurt. Leipzig. Dresden. Chemnitz. Breslau. Prag. Wien. Metz. Basel. St. Gallen. Zürich. Luzern. Fhur. Bern. Lausanne. Neuchâtel. Genf.

Das illustrierte humoristisch-satirische Wochenblatt

„BERLINER WESPEN“

ist unverkenbar eins der **beliebtesten und gelesensten Blätter Deutschlands.**

Die vielen Tausende von Exemplaren coursiren während 8 Tage durch die Hände aller intelligenten und vermögenden Leute, namentlich Deutschlands, und die Annahme, das jede Nummer mindestens von 100,000 Personen mit Aufmerksamkeit durchlesen wird, ist gewiss begründet, liefert zugleich aber auch die durch Erfahrung bereits bestätigte Bürgschaft, dass die „Berliner Wespen“ eins der **erfolgreichsten und geeignetsten Publications-Organen**, die überhaupt in Deutschland existiren, sind.

Der Insertionspreis beträgt 7½ Sgr. p. Nonp.-Spalt-Zeile.

Wir empfehlen de-halb angelegentlichst, bei Erlass von Annoncen, namentlich auch die **„Berliner Wespen“** zu beordern, und sehen gefälliger Zusendung für dieselben, wie für etwaige andere zu benutzende Zeitungen gern entgegen.

Die Annoncen-Regie der Berliner Wespen.

Haasenstein & Vogler.

Lyonskie

prawdziwe materye

w różnych cenach nadeszły. Polecając takowe, o wczesne odebranie zamówień proszę.

K. Szymańska

ul. Nowa No. 2.

Ważne

wszystkich właścicieli kotłów parowych.

Leroy'a patentowana, nie komunikująca kompozycja do

wykładania kotłów parowych i rur

przewyższa nie tylko wszystkie dotąd do podobnych celów używane materyały, lecz zapobiega także przy silnym mrozie zamrażaniu leżących na wolnym powietrzu rur parowych. Oszczędność paliwa znaczna. Trwałość kompozycji na wyłożonych nią przestrzeniach gwarantuje się. Wyborne świadectwa przesyłamy na żądanie franco, a oprócz tego dajemy następujące założyć należyte objaśnienia co do najpomysłniejszych rezultatów a mianowicie dobrego zachowania.

Królewska warsztat artyleryjski w **Szpandawie**,
Królewska warsztat artyleryjski w **Deutz**,
Akcyjne Towarzystwo dla fabrykacji potrzeb kolejowych w **Berlinie**,
Berlińskie Towarzystwo akcyjne budowy maszyn,
F. A. Egella Nowa berlińska lejnarnia żelaza i fabryka maszyn,
I. C. Freund i Sp. zakład budowy maszyn i lejnarnia żelaza,
C. Heckmann berlińska lejnarnia miedzi i mosiądzu,
d'Herense & Busse akcyjne browar, Königstadt in Berlin,
E. Schering fabryka chemiczna w Berlinie,
F. Wöhler lejnarnia żelaza i zakład budowy maszyn, Berlin,
Eichberger, papiernia (**R. v. Decker**) pod Schildau w Schl.,
H. Gruson, lejnarnia żelaza i fabryka maszyn w Buckau p. Magdb.,
Szczecińskie akcyjne towarzystwo budowy maszyn, „**Vulcan**“ w Szczecinie.

Posnansky & Strelitz.

Fabryka w Berlinie, Neue Friedrichsstrasse 1819

Wiedniu Landstr. Hauptstr. 128.

Na W. Księstwo Poznańskie przyjął zastępstwo nasze p.

Karol Benemann w Poznaniu. (380)

Teofila Zgorzalewicz

z Zagwianki prosimy o łaskawe podanie dokładniejszego adresu.

Eksped. Dzien. Pozn.

Pana **Teodora Guderiana**

technika uprasza się niniejszym o łaskawe podanie swego adresu w eksp. Dzien. Poznań sub. litr. **J. L. 412.**

(415)

Pragnąc pobierać **lekkie Krawieczyzny** a nie wiedząc, koby ich w Poznaniu udzielać, upraszam, aby osoby zajmujące się tem zechciały mnie uwiadomić **ustnie lub listownie** pod adresem **X. X. X.** w Administracji Dziennika Poznańskiego.

(383)

W. K. Raszewski.

Wolontaryusz gospodarczy

znajdzie od 1 kwietnia r. b. dobre umieszczenie za pensją na większym, racjonalnie zagospodarowanym, z obszerną gorzelnią i znacznym chowem bydła i owiec położonym w okolicy Włocławka w obwodzie rejencyjnym wrocławskim.

Za zwrotem kosztów paszy może ewentualnie mieć kłopot z łazdy.

Niemieckie oferty sub **W. 1397** ekspedycje ekspedycje anonosów **Rudolfa Mosse** w Wroclawiu. (411)

Na świeże pączki i **polską kolacją** w niedzielę zaprasza właściciel **Trzech Cwiast** na Chwaliszewie No. 90. (419)

</